

NADGORLIWOŚĆ LIZUSA

NA PRAWO OD ROZUMU

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311508



PREMIERA

NOWA KSIĄŻKA „PRZEGLĄDU”

59 zł

Inteligencja milczy w Polsce, bo zapomniała o swoim obowiązku nie tylko protestu, ale i twórczości opartej na wiedzy, tolerancji, tradycji rozumu i oświecenia.

KTT

Pokazał, że ironia stać się może najwyższą formą odwagi i źródłem siły pozwalającej przewracać świat do góry nogami.

Prof. Stanisław Filipowicz

KTT to fenomen. Byt odrębny. Człowiek kultury najwyższej próby. Modelowy wręcz inteligent.

Jerzy Domański



E-BOOK 29,90 zł



Zamów na sklep.tygodnikprzeklad.pl lub wpłać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821
Fundacja Oratio Recta, 03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7.
Darmowa wysyłka listem nierejestrowanym Poczta Polska.



Jerzy Domański MÓJ PRZEGLĄD

Obłuda megalomana

Bociany odleciały i są już w Afryce. Uczniowie wrócili z wakacji do szkół. Jest więc normalne życie. Choć można o tym zapomnieć za sprawą Karola Nawrockiego. Domniemany – bo jednak nikt w Polsce nie wie, ile dostał głosów – prezydent zasypał swoich wyborców projektami ustaw. Mają wspólny mianownik. Wszystkie zwiększają wydatki budżetu. I obniżają dochody państwa. Obiecał przecież Mentzenowi, że nie podpisze niczego, co wpłynie na podniesienie podatków. Psując finanse państwa, szybko zwołał Radę Gabinetową, by rozpaczać nad stanem finansów kraju. Obłuda tak czytelna, że nawet do słuchających tylko stacji o. Rydzyka zaczyna docierać, że brakuje logicznego związku między tym, co Nawrocki mówi, a tym, co robi.

Gdyby nie czekał na posiedzenie rady i wykłady ministrów, mógłby poprosić o korepetycje premiera Morawieckiego. I popytać, jak mu się udało ukrywać prawdziwy dług państwa. Jak manipulował danymi? Jak i gdzie chował wydatki? I wreszcie: jak się zaciąga zobowiązania

bez pokrycia w dochodach? Gdyby na dodatek Nawrocki wykazał się elementarną bystrością, mógłby powiązać koszmarną inflację za rządów PiS z przerzucaniem części długów na Polaków posiadających oszczędności. Sam przecież wtedy co miesiąc na tym tracił.

Ludzie o tym pamiętają. Podobnie jak o niebywałym złodziejstwie ekipy, która postawiła w wyborach na obywatela Nawrockiego. Teraz tenże obywatel będzie musiał codziennie dokopywać rządowi. A szczególnie Donaldowi Tuskowi. Wojna z nim to główny punkt programu Kaczyńskiego. Prezes PiS wie, że bez wyeliminowania Tuska jego powrót do władzy będzie mocno niepewny. A czas nie jest sprzymierzeńcem prezesa. Otoczony szczelnym kordonem polityków PiS delegowanych

przez Kaczyńskiego, Nawrocki bardzo się stara. Musi przecież jakoś zadowolić ojca chrzestnego swojej kariery.

Wie też, że zaufanie prezesa to coś, co w przyrodzie nie występuje. Kaczyński delegował do kancelarii swoich zauszników, by w porę reagować na niepożądane zachowania prezydenta. Da mu trochę pohasać. Na razie ma sporo radości, słuchając megalomańskich deklaracji Nawrockiego i jego planów wprowadzenia systemu prezydenckiego. Naiwne to i nierealne. Polska prawica ma już nadprezydenta, Jarosława Kaczyńskiego. Albo Nawrocki to zrozumie, albo zacznie tyle znaczyć co Andrzej Duda.

PROF. BRONISŁAW ŁAGOWSKI:

„Jakiej świadomości historycznej Polaków potrzebują przeciwnicy Polski?” – takiej, jaką kulturuje Muzeum Powstania Warszawskiego.

Ankieta Fundacji im. Zygmunta Starego, Kraków 2021



sklep.tygodnikprzeglad.pl

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Dlaczego polska prawica tak kocha Trumpa?**
Słabe i kosztowne zauroczenie
- 11 Trump może Polsce jedynie szkodzić**
– rozmowa z prof. Romanem Kuźniarem
- 14 Produkt sędziopodobny**
Polityką podszyta kariera Manowskiej
- 17 Zabrze a sprawa polska**
Więcej niż walka o władzę w mieście
- 20 Zakażmy telefonów w szkołach**
Dzieciom wyjdzie to na zdrowie
- 24 Diabelska alternatywa**
Niech rząd sam się obali zadłużeniem?
- 26 Brudów nie pierze się w domu**
Przemoc domowa to nie prywatna sprawa
- 46 Z biskupem w siódmym niebie**
Lata Waldemara Pytla w Kościele Pokoju
- 50 Siekiery, kapliczki, rowery**
Nietypowe muzea zrodzone z pasji

KSIAŻKI

- 30 Nasi kresowi**
Alojzy Sroga, bard żołnierzy plebejuszy

POLEMIKI I OPINIE

- 34 Jan Widacki**
Witoldowi Beresiewi w odpowiedzi
- 36 Dariusz Łukasiewicz**
Między głupotą a realizmem historycznym

SPORT

- 38 Kluby dały radę**
Teraz czas na reprezentację!

ZAGRANICA

- 40 Belice – ziemia, która pamięta**
Korespondencja z Sycylii
- 44 Kuskus – batalia o dziedzictwo**
Kto i co komu zawłaszczył?

KULTURA

- 54 Życie bez perspektyw**
– rozmowa z Muriel i Delphine Coulin
- 56 Uwięzieni w wolności?**
Młodzi polscy malarze o sobie i o nas
- 58 Kulturalia**
- 66 Pod skórą**
Obrazy Tomasza Poznysza

ZWIERZĘTA

- 60 Suchary z karasiami**
Co łowiono i łowi się w Wigrach

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Obluda megalomana
- 29 Jan Widacki**
Polska dla Polaków!
A lektury tylko polskich autorów!
- 35 Andrzej Romanowski**
Tatry moich czasów
- 43 Roman Kurkiewicz**
Gabinetowizny
- 49 Tomasz Jastrun**
Ser szwajcarski
- 59 Wojciech Kuczok**
Gry wojenne

44 ZAGRANICA



KUSKUS – BATALIA O DZIEDZICTWO

Kto i co komu zawłaszczył

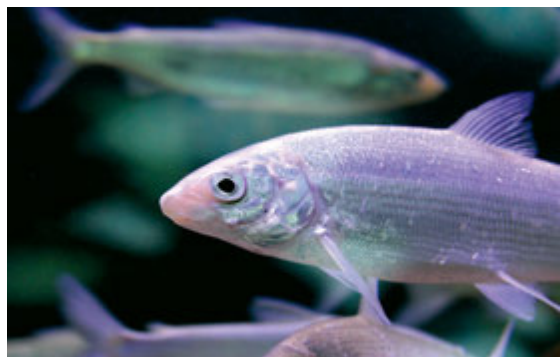


50 KRAJ

SIEKIERY, KAPLICZKI, ROWERY

Nietypowe muzea zrodzone z pasji

60 ZWIERZĘTA



SUCHARY Z KARASIAM

Co łowiono i łowi się w Wigrach

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK



✉ W jakich sprawach Polacy najczęściej oszukują?

Najprostszą odpowiedzią na to pytanie jest: w każdej dowolnie wskazanej – wystarczy włączyć telewizję. To szczęśliwie pozostawia mi wybór. Ponieważ z wykształcenia jestem filozofką, specjalizującą się w polityce, wybieram: Gaza i Ukraina. Co do Gazy, wszyscy wiedzą, co



i jak. Dla niewtajemniczonych: najpewniej dochodzi do ludobójstwa na naszych oczach. Coś możemy zrobić? Nic, żenująca ulga, że wprost w tym nie uczestniczymy. Niemniej

jednak to nie jest przestrzeń do zaprzeczania czy samooszukiwania. Wojna w Ukrainie z pewnością jest takim tematem. Straszą nas wojną nuklearną. Bzdura. Gorsze zagrożenie wynika z możliwości przejęcia przez Rosję potencjału Ukrainy – ludzkiego i militarnego. No ale wiadomo, najważniejsza jest wojna kulturowa – zderzenie cywilizacji itp.

Dr Magdalena Gawin, filozofka UW

f Banany na Olimpie

Wygląda na to, że wszelkiego rodzaju unijne i państwowe dotacje powoli, ale nieubłagane stają się ogólnoeuropejskim sposobem przedsiębiorców na życie. Bo niby skąd mają oni wziąć klientów w stale ubożących społeczeństwach? Kto kupi ich produkty i usługi, gdy sam walczy o przetrwanie? Wśród ludzi, z których większość żyje na granicy wypłacalności, najlepsze, co przedsiębiorcy mogą osiągnąć, robiąc to, co robią, jest



działalność na granicy opłacalności, kalkulowanie cen jak najniżej, aby w ogóle cokolwiek sprzedać. A rynek produktów i usług superluksusowych dla superbogatych był zawsze i nadal jest zbyt szczupły, żeby wszyscy przedsiębiorcy mogli z niego żyć dostatnio.

Krzysztof Guderski

f IPN idzie po władzę

Tu już nawet nie chodzi o lustrację. IPN poległ w starciu z ukraińskim odpowiednikiem. Narracja historyczna znad Dniepru i Dniestru zagłuszyła naszą, mówiąc delikatnie. Doszło do tego, że nawet Parlament Europejski odmówił polskim ofiarom Wołynia minuty ciszy. Berlingowcy w odstawce, by nie powiedzieć, że w historycznym niebycie, za to „wyklęci” w rozkwicie! Szkoda państwowych pieniędzy na taką instytucję.

Damian Paweł Strączyk



Nigdzie na świecie nie ma tak kuriozalnego tworu jak ten nasz historyczno-prokuratorski IPN. Skrzywienie ideologiczne bije po oczach. Likwidacja, biorąc pod uwagę oszczędności budżetowe, jest konieczna. Historycy przecież mogą pracować na uczelniach i w instytutach, archiwiści w archiwach państwowych, a śledczy w prokuraturze. Dziś ten instytut manipulacji i nienawiści przynosi więcej szkody niż pożytku. Teraz jest to po prostu archiwum haków, które w razie potrzeby wykorzystuje aktualna władza polityczna. Niestety, ale Polacy uwielbiają się babrać we własnej przeszłości, zwłaszcza w tej niby-patriotycznej.

Michał Czarnowski

ZDJĘCIE TYGODNIA

Krzysztof Żuczkowski

Pilot mjr Maciej „Slab” Krakowian, który zginął w katastrofie F-16 podczas prób do Air Show Radom 2025, był jednym z bohaterów kampanii MON z okazji Święta Wojska Polskiego.



Szybko spada liczba ludności Polski. W 2024 r. **ubyło mieszkańców w prawie 80% gmin i 92% miast** na prawach powiatu. Najwięcej, bo 29 tys. osób, ubyło na Śląsku, 16,6 tys. w Łódzkiem i 14,6 tys. w Lubelskiem („Rzeczpospolita”).

200 mld zł (4,8% PKB) mamy wydać w przyszłym roku na obronność, **247,8 mld** na ochronę zdrowia. To połowa wszystkich wydatków publicznych planowanych w 2026 r.

Pogarsza się sytuacja polskiego górnictwa węglowego. W 2024 r. odnotowało **stratę w wysokości 11 mld zł (netto)**. W 2025 r. miesięczna sprzedaż skurczyła się do 3-4,3 mln ton, a w kwietniu i maju po raz pierwszy w historii spadła poniżej 3 mln ton.

747 mln międzynarodowych turystów przyjęła Europa w 2024 r. W Paryżu na 1 km kw. przypada 418 280 noclegów. Barcelonę odwiedziło 26,1 mln ludzi, Majorkę 18 mln, archipeląg Balearów 3,7 mln, a Hiszpanię łącznie 93,8 mln turystów.

We Włoszech został zatrzymany na podstawie europejskiego nakazu aresztowania Ukrainiec Serhij K. Jest oskarżony o zorganizowanie ataku na gazociąg Nord Stream w 2022 r. Jego ekstradycji domagają się Niemcy. A polska prokuratura składa się ku tezie, że rurociąg wysadzili Rosjanie. Warto się tak ośmieszać?

Zmiany w „Tygodniku Powszechnym”. Na emeryturę przeszedł **redaktor naczelny Piotr Mucharski**, który kierował tygodnikiem

od 2011 r. Z redakcją był związany od 1988 r. Współtworzył pismo z renomą, należące do najlepszych w Polsce.

Tylko 2964 szkoły na ponad 20 tys. **organizowały lekcje etyki**.

Mamy kolejny smutny rekord. **Poziom wody w Wiśle spadł do 6 cm** (stacja Warszawa-Bułwary). To najniższe wskazania w historii pomiarów.

Jakub Wojewódzki i Janusz Palikot zostali prawomocnie skazani za reklamowanie alkoholu w internecie. Muszą zapłacić wysokie kary – 495 tys. i 440 tys. zł.

Zakopane nie ma podstaw do pobierania opłaty miejscowej od odwiedzających je turystów. Taki wyrok, i to po raz trzeci, wydał Naczelny Sąd Administracyjny.

Z TikToka korzysta przeszło 2 mln dzieci w wieku 7-13 lat.

W pierwszej połowie roku załatwiono prawie 47 tys. spraw frankowych. To o 31% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

W 15% gmin wiejskich jest ten sam wójt od 2006 r.

W 2024 r. w Unii Europejskiej były **202 mln gospodarstw domowych**, z czego **75 mln prowadzonych przez bezdzietne, samotne osoby** (Eurostat).

Od 1 października ma ruszyć system kaucyjny. Ma do niego trafić ok. 16 mld sztuk butelek i puszek po napojach.

PRZEBŁYSKI

Niebo wujka Waldka (Nawrockiego)

Wujek prezydenta Nawrockiego, Waldemar, też Nawrocki, jest nie tylko odkrywcą. Pisaliśmy tydzień temu, że odkrył królewskie geny u Kasi, córki Marty Smoleń i Karola, wynalazku prezesa PiS.

Wujek Waldek, choć bokser i pierwszy trener ojca Kasi, jest człowiekiem ogromnie wrażliwym. Bardzo się wzruszył w czasie uroczystości obejmowania prezydentury. Jak mówił, miał ciarki i łzy wzruszenia napływały mu do oczu. (Znamy wyborców Trzaskowskiego, którzy przeżywali wówczas jeszcze większe emocje).

Wujek Waldek w rozmowie z redaktorem Ofiarą („Super Express”) zdradził, że „nie wie, jak wygląda niebo, ale dla mnie to było jeszcze lepsze niż niebo. Człowiek niby chodzi do kościoła, ale to było coś więcej. Po prostu szaleństwo”.

Z tym akurat trudno się nie zgodzić.

Kawaler Manasterski i prokuratura

Był prymusem w telewizyjnej szczupni Jacka Kurskiego. Meldował się na każdy gwizdek. Miłosz Manasterski wspierał dojmą zmianę przez całą dobę. Skromne nawet jak na PiS umiejętności Manasterskiego szły w parze z nienachalną inteligencją, ale od czego jest pracowitość. I gorliwość.

Trudna służba w zaprzęgu aferzystów i złodziei została nagrodzona przez Andrzeja Dudę. Eksprezydent do końca ośmieszał swój urząd. Manasterskiego odznaczył Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Kawaler tego orderu ma teraz przed sobą kontakty z prokuraturą. Założona przez niego Fundacja Rozwoju Centrum Macierz Polonii, zabiegając o dotacje, podszywała się pod polonijną organizację Centrum Macierz Polonii. W czasie służby PiS fundacja Manasterskiego dostała kilka milionów złotych m.in. z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Kasy nie zwróccono, a prokuratura sprawdza, co się z nią stało.



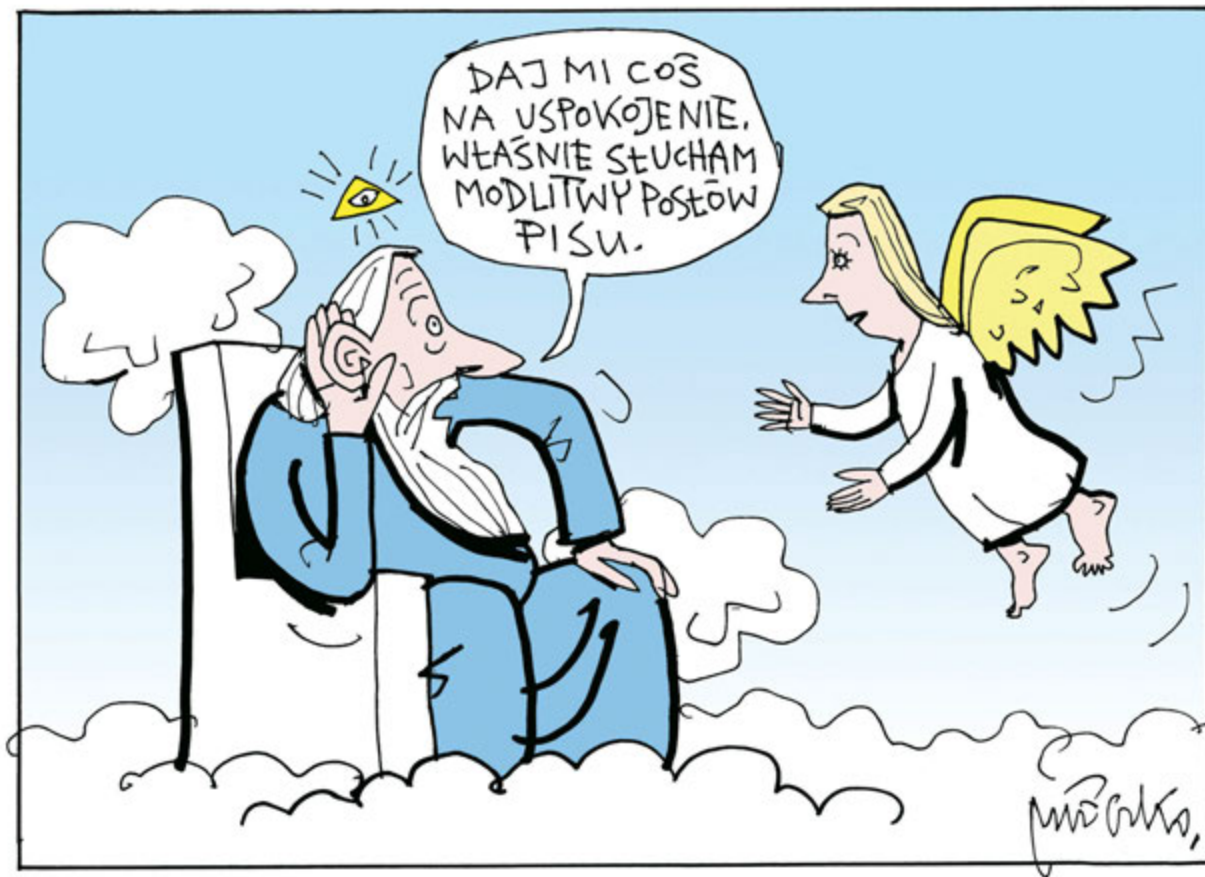
Jak proboszcz z Bródna skubał fiskusa

Taki pomysł na skubanie fiskusa był popularny dwie dekady temu. Wtedy ludzie mający duże dochody, by nie płacić podatku, zgłaszali darowiznę na cele kultu religijnego. Oczywiście fikcyjną.



Duchowni, głównie katolicy, ale też prawosławni, brali swoją działkę, zwykle 10%, a resztę im oddawali. Ten stary numer powtórzył ks. Ryszard L., proboszcz parafii św. Faustyny na warszawskim Bródnie. Przez wiele lat wystawiał fikcyjne faktury – na ponad 18,4 mln zł. Prokuratura wyceńiła straty skarbu państwa na ok.

6 mln zł. A zarobek proboszcza na 2 mln zł. Ksiądz odsiedział trzy miesiące w areszcie i został przez biskupa odwołany. Akt oskarżenia trafił do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga. Zarzuty usłyszały już 43 osoby.



PYTANIE TYGODNIA

Kto to jest dziś człowiek wpływowy?

BOGUSŁAW CHRABOTA,
publicysta, „Rzeczpospolita”

Niestety, mamy w Polsce wciąż ten sam model. Człowiek wpływowy to osoba łącząca nitki biznesu i polityki. Czyli jest to albo aktywny w sferze biznesu polityk, albo biznesmen szukający relacji w polityce. Mimo że w Polsce ustrzegliśmy się wschodniej oligarchii, nie udało się nam dopracować skandynawskich standardów rozdzielania tych dwóch sfer. Ale nie tylko my mamy ten problem. Wystarczy spojrzeć na osobę prezydenta USA i łańcuszek amerykańskich liderów IT, którzy stawili się na jego inauguracji. Są równie wpływowi jak niegdyś Morganowie czy Rockefellerowie. W Polsce mamy ten problem w sensie karykaturalnym – mali „wplywowi ludzie” robią „małe” interesy.

KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ,
satyryk

Osoba wpływowa to osoba związana z Kościołem udająca osobę świecką,

z którą wszyscy załatwiają interesy tak jak z osobą świecką, wiedząc, że zostanie to zaakceptowane przez Kościół.

DR KATERYNA NOVIKOVA,
socjolożka, USWPS

W znalezieniu współczesnego znaczenia wyrażenia człowiek wpływowy przyda się społeczno-psychologiczne spojrzenie na pojęcie wpływu. To proces, w którym ludzie oddziałują na siebie, a w rezultacie czują, myślą czy nawet postępują inaczej niż przedtem. Wpływ może istnieć nie tylko w rzeczywistej obecności innego człowieka, może to być wyobrażone. Przy czym ludzie uczestniczą w tym nawet nieświadomie. Moim zdaniem dotyczy to zarówno tych, których możemy określić jako osoby wpływowe, jak i tych, którzy uznaliby te osoby za wpływowe. Nie wyklucza to świadomego dążenia do oddziaływania. Najczęściej w celu uzyskania korzyści. Możliwości technologiczne zdemokratyzowały szerzenie swojego wpływu

i obecnie możemy na bieżąco obserwować mechanizmy np. zaraźliwości społecznej czy wiralowych mikrotrendów. Obecnie człowiek wpływowy to jednak niekoniecznie człowiek sprawczy, a jego działania mogą przynieść skutki odwrotne do zamierzonych ze względu na złożoność świata i efemeryczność aktualnie wpływowych idei.

WIESŁAW GAŁĄZKA,
doradca polityczny i wizerunkowy

W polityce to osoba, która ma duże możliwości wywierania nacisku na podejmowanie decyzji przez określone osoby. Te wpływy wynikają jednak z sugestii w stylu „Ojca chrzestnego”. Trudno byłoby wskazać dzisiaj jedną najbardziej wpływową osobę na naszym podwórku politycznym. Zaliczyłbym do nich Jarosława Kaczyńskiego i Donalda Tuska. Osobą wpływową próbuje też zostać prezydent Nawrocki. Jeśli Nawrocki urośnie, to paradoksalnie osłabi przy tym PiS i być może wzmocni Konfederację.